

Oświadczenie o. dr. Tadeusza Rydzyka CSsR ws. artykułu „Ojciec biznesmen”

Oświadczenie o. dr. Tadeusza Rydzyka CSsR, Dyrektora Radia Maryja i TV Trwam, ws. szkalującego artykułu „Ojciec biznesmen” opublikowanego w tygodniku „Wprost”.

* * *

Droga Rodzino Radia Maryja, Szanowni Państwo,

Radio Maryja już 26 rok służy Panu Bogu, Kościołowi, Ojczyźnie, narodowi polskiemu. Przy nim wyrosły z potrzeby serca następne media i dzieła ewangelizacyjne, w tym uczelnia, telewizja, „Nasz Dziennik” i sanktuarium – wotum wdzięczności za Ojca Świętego Jana Pawła II. Ostatnio powstał, i mam nadzieję na jego rozwój, instytut im. św. Jana Pawła II „Pamięć i Tożsamość”. To wszystko powstaje dzięki łasce Bożej, Matce Najświętszej i współpracy – modlitwie i pomocy ludzi rozumiejących wagę mediów polskich i katolickich, wagę ewangelizacji.

Dzieła te istnieją i rozwijają się mimo ogromnego – od początku do dziś – ataku ze strony libertyńskiej, lewackiej. Mimo rzuconych kłód administracyjnych, kłamstw i oszczerstw rozpowszechnianych przez media i propagandę, także szeptaną. W tych dniach jest następne uderzenie. Zaczęło się od artykułu w piśmie, które niejedną raz nas atakowało. Atakowało Kościół, szkaradnie atakowało, również z obrzydliwymi, świętokradzkimi ilustracjami. Zaczęło się od artykułu w tych dniach: „Ojciec milioner”. I poszło dalej w mediach libertyńsko-lewackich, poszło w internecie. Idzie na cały świat. Jest to kłamstwo na kłamstwie, ba – oszczerstwo na oszczerstwie i oszczerstwem pogania.

Co w tym wypadku robię? Może jesteście ciekawi. Co byście robili? Modlę się. Modlę się za czyniących to, proszę o przemianę ich sumień. Przecież oni też staną przed Panem Bogiem. Tak, siostry i bracia, staniemy wszyscy. I o modlitwę proszę też Was. Proszę o modlitwę za naszą Ojczyznę, za wszystkich Polaków. Kłamstwem, oszczerstwem, wzbudzaniem nienawiści buduje się przepaść pomiędzy ludźmi a Panem Bogiem.

Cóż mogę jeszcze uczynić? Dalej zapraszam Was – przyjeżdżajcie i zobaczcie, co zostało dzięki Łasce Bożej i Wam uczynione przez 25 lat. To wszystko jest świadectwem, dziełem wierzących Polaków. Czy Radio Maryja, TV Trwam nadające na cały świat, Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej, wydawnictwa, świątynia – wotum wdzięczności za św. Jana Pawła II, wszystkie wydawane pisma, książki, „Nasz Dziennik” – czy to prywatna własność kogokolwiek z nas tu posługujących? Obserwujcie nas, ile godzin, dni i nocy pracujemy, służymy. I to bez grosza zapłaty, bo przecież jesteśmy zakonnikami. Oczywiście, że te dzieła też kosztują – i to nie mało. Ale porównajcie choćby tylko siedziby naszych mediów z siedzibami lewackich, które nas atakują. Zresztą byłoby dużo mówić. Nawet wpływy z reklam, także również teraz, niestety, od spółek Skarbu Państw to dla mediów liberalno-lewicowych miliardy. Teraz, w czasie tych przemian. A TV Trwam? Oni mówią, że dostajemy miliony. TV Trwam w porównaniu z nimi – z tymi lewackimi mediami – otrzymuje grosze. Tak silne, również w obecnej rzeczywistości są powiązania ludzi i ich interesów. Różne były oszczerstwa na Radio Maryja, na nas. Oszczerstwa nt. pieniędzy jednak najbardziej ludzie chwytają. Gdy zaczynało się Radio, pewien kapłan z Europy Zachodniej powiedział mi: „Oni ci tego nie darują – oni nie darują przełamania ich monopolu na media. Ja znam ich struktury. Oni cię zabiją”. Zapytałem: „Jak?”. Odpowiedział: „Przez media. Zabijają Twoje dobre imię, zabijają społecznie”. I zabijają przez wszystkie lata od chwili powstawania Radia Maryja – w prasie, w radiu, telewizji, internecie, w kabaretach, w książkach, w propagandzie szeptanej każdego dnia, codziennie, w różnych mediach, w różnych okolicznościach z różnym nasileniem.

Ale wiemy, komu służymy. Wiemy, jak mało jest mediów prawdziwie prawicowych, katolickich, prawdziwie polskich. Prosimy o modlitwę, byśmy się nigdy nie poddali. O modlitwę, o łaskę wytrwałości i radosnego służenia, by było nas więcej, by służyć Panu Bogu, prawdzie, Kościołowi, narodowi polskiemu. Bo bez Pana Boga, bez prawdy jest nihilizm, nie ma pokoju, nie ma szczęścia. Prosimy Was dalej o modlitwę i systematyczną pomoc. Utrzymanie tych dzieł to ogromny koszt. Każdego miesiąca to ponad 2,5 mln zł – tylko pobytu w eterze Radia i Telewizji, które nadają na cały świat.

A teraz mamy następny duży wydatek i to nas martwi – kupno kamer telewizyjnych. A kamera telewizyjna – bez obiektywu – kosztuje ok. 250 tys. zł. skąd na to wziąć? Dotychczasowe kamery muszą już być wymienione. Ale pytanie: czy miliony słuchaczy i telewidzów nie mogą systematycznie pomagać? Utrzymają, jeśli kochają Pana Boga, Kościół i Polskę. Bez mediów katolickich i polskich kościoły będą wnet puste,

opustoszeją. A i Polski nie będą ludzie sobie cenić. Niech Pan Jezus i Matka Najświętsza umacniają nas i usprawniają do obrony prawdy, do głoszenia prawdy Ewangelii.

o. Tadeusz Rydzyk CSsR, Dyrektor Radia Maryja

RIRM